

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

w sprawie z odwołania T. W.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i waloryzację emerytury policyjnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 stycznia 2024 r.,

skargi T. W. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. III AUa 3609/22,

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pismem z 21 września 2023 r. T. W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, złożył skargę na przewlekłość postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie III AUa 3609/22 o wysokość emerytury policyjnej i waloryzację emerytury policyjnej.

W związku z tym wniósł o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie III AUa 3609/22 doszło do przewlekłości postępowania,

2. zalecenie Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie prowadzącemu obecnie postępowanie niezwłoczne wyznaczenie terminu posiedzenia niejawnego i wydanie wyroku w sprawie,

3. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz skarżącego kwoty w wysokości 12 000 zł,

4. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

W uzasadnieniu skargi skarżący przedstawił dotychczasowy przebieg postępowania przed Sądem Okręgowym w Warszawie i Sądem Apelacyjnym w Warszawie. Podkreślił, że po upływie roku od wniesienia apelacji, w sprawie nie został wyznaczony termin posiedzenia niejawnego. Skarżący wyjaśnił, że żąda 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia, ponieważ „tak długie oczekiwanie na rozpoznanie sprawy powoduje poczucie krzywdy i frustracji” (pisownia oryginalna).

Pismem z 25 października 2023 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniósł o oddalenie skargi na przewlekłość.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga na przewlekłość nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarga jest uzasadniona, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż jest to konieczne do wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Przedmiotem postępowania prowadzonego na podstawie ustawy o skardze na przewlekłość jest wyłącznie ocena, czy w postępowaniu głównym sąd działał w warunkach przewlekłości. Także w niniejszej sprawie przedmiotem oceny jest to, czy Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację działał opieszale.

W celu stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, za naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uznaje się wielomiesięczną beczynność sądu, trwająca co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 12 grudnia 2018 r., I NSP 6/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 18 października 2022 r., I NSP 256/22).

Nie jest to sztywna cezura czasowa dla oceny sprawności postępowania z punktu widzenia konwencyjnych, konstytucyjnych i proceduralnych dyrektyw osądzania sprawy w rozsądnym terminie, ponieważ w każdej sprawie należy oceniać całokształt okoliczności postępowania, w tym złożoność sprawy.

Analiza całokształtu okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że nie można w niej stwierdzić beczynności. Jak wynika z akt sprawy,

od dnia przesłania apelacji do Sądu Apelacyjnego w Warszawie (15 grudnia 2022 r.) do dnia wniesienia skargi na przewlekłość (22 września 2023 r.) upłynęło tylko 9 miesięcy. Kolejność czynności podejmowanych przez Sąd Apelacyjny w Warszawie oraz ich terminy nie wskazują na bezczynność. W tym czasie Sąd Apelacyjny w Warszawie wyznaczył sędziego referenta do rozpoznania sprawy (k. 157), wezwał organ do usunięcia braków formalnych apelacji (k. 163-164), wypożyczył akta sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie celem wyjaśnienia stwierdzonych rozbieżności i dokonania ewentualnego sprostowania protokołu rozprawy lub komparycji wyroku (k. 160 i k. 165), doręczył odpisu apelacji pełnomocnikowi skarżącego (k. 174-175), doręczył odpowiedź na apelację organowi rentowemu (k. 181 i k. 182).

Sąd Apelacyjny w Warszawie nie wyznaczył wprawdzie terminu posiedzenia przez sześć miesięcy, ale Sąd ten miał obowiązek rozpoznawać sprawy zgodnie z kolejnością ich wpływu. Profesjonalny pełnomocnik skarżącego nie podjął bowiem czynności umożliwiających rozpoznanie sprawy poza kolejnością wpływu, w szczególności nie złożył i nie uzasadnił wniosku o wyjątkowe rozpoznanie sprawy poza kolejnością wpływu. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że strony postępowania mają nieograniczoną możliwość występowania do przewodniczącego wydziału z wnioskiem o rozpoznanie sprawy poza kolejnością ze względu na szczególnie uzasadniony przypadek (§ 79 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 2514). Okoliczność, czy strona złożyła wniosek o rozpoznanie sprawy poza kolejnością powinna być brana pod uwagę przy ocenie, czy w danym przypadku doszło do przewlekłości postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 października 2017 r., III SPP 44/17; z 12 grudnia 2018 r., I NSP 1/18; z 14 czerwca 2019 r., I NSP 46/19). W kontekście rozpoznawanej sprawy bezspornym jest, że pełnomocnik skarżącego zarówno w treści odpowiedzi na apelację, jak i w toku postępowania apelacyjnego nie złożył wniosku o rozpoznanie sprawy poza kolejnością wpływu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie III AUa 3609/22 jest bezzasadne, bezzasadne są w konsekwencji także dalsze żądania strony.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[ał]